

# Nie dla złych pomysłów „uzdrawiających” uzdrowiska



**Definicja zakładu przemysłowego zawarta w ustawie powoduje, że w uzdrowisku nie powinien funkcjonować żaden zakład rzemieślniczy, który wytwarza coś nowego, a więc np. pierogarnia, lodziarnia, produkcja gofrów, naleśników itp. To są absurdy prawne, które nie powinny mieć miejsca – twierdzi dr Jan Golba, prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP**

**Mówił pan o tym, że system podatków i opłat lokalnych wymaga modyfikacji, bo stworzymy i żyjemy w fikcji. Co miał pan na myśli?**

Niewątpliwie specyfika funkcjonowania miejscowości uzdrowiskowych w sferze podatków i opłat lokalnych wiąże się z potrzebą stworzenia systemowego podejścia do tej kategorii gmin. Szczególnie do tych, w których dominującą formą działalności gospodarczej jest działalność turystyczna i lecznicza. Tam duża ilość obiektów turystycznych i uzdrowiskowych powoduje, że globalna kwota podatku od nieruchomości jest wyższa, niż ma to miejsce w gminach nie mających charakteru uzdrowiskowego. Z drugiej strony powstaje „parcie” na tworzenie różnego rodzaju ulg czy zwolnień podatkowych ze względu na rodzaj działalności, jakim jest lecznictwo uzdrowiskowe. Charakter podatku od nieruchomości polega na dużym różnicowaniu stawek ze względu na rodzaj prowadzonej działalności i uprzywilejowaniu niektórych podmiotów.

Szczególnym rodzajem podatków i danin publicznych są opłata miejscowa oraz

opłata uzdrowiskowa. Opłata uzdrowiskowa wiąże się przede wszystkim z dodatkowymi obowiązkami, jakie zostały nałożone na gminy uzdrowiskowe w zakresie spełnienia wymogów dotyczących uzyskania i utrzymania statusu uzdrowiska. Przeznaczona jest przede wszystkim na stworzenie i utrzymanie ogólnie dostępnej infrastruktury uzdrowiskowej w formie parków uzdrowiskowych, promenad, zieleni, ukwiecenia, fontann, muszli koncertowych, altan parkowych, ogólnie dostępnych pijalni uzdrowiskowych i punktów czerpalnych wody leczniczej, urządzeń komunalnych, ale też na organizację ogólnie dostępnych imprez kulturalnych czy rekreacyjnych itp.

**Co w tym skomplikowanego i trudnego z perspektywy uzdrowisk?**

Poważnym problemem w funkcjonowaniu niektórych gmin uzdrowiskowych i osiągnięcia przychodów z podatków i opłat lokalnych jest tzw. problem sezonowości. Wymusza on na władzach gmin uzdrowiskowych poszukiwanie nowych form działalności i tworzenie uzdrowisk tzw. wielofunkcyjnych.

W ustawie o podatkach i opłatach lokalnych istnieje rozbudowany katalog wyłączeń i zwolnień podatkowych. Powinny one ulec znacznemu ograniczeniu, ponieważ nie stanowią racjonalnego systemu preferencji podatkowych, który realizuje przypisane im zadania. Wprowadzanie nowych zwolnień i wyłączeń ustawowych w podatkach i opłatach lokalnych powinno być możliwe jedynie wraz z rekompensatą utraconych przez gminy dochodów.

Mówiąc o życiu w fikcji podatkowej w odniesieniu do gmin turystycznych i uzdrowiskowych, mam na myśli konstrukcję opłaty miejscowej i w pewnym stopniu opłaty uzdrowiskowej. Przepisy ustawy o podatkach i opłatach lokalnych określają, że opłatę tę pobiera się w miejscowościach posiadających korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe oraz warunki umożliwiające pobyt w tych celach. Przepis ten mówi jednoznacznie, że to miejscowość musi mieć korzystne właściwości klimatyczne.

Tymczasem na podstawie przepisów wykonawczych stanu czystości powietrza nie ustala się bezpośrednio w miejscowo-



Tężnia solankowa

Fot. Arch. UM Konstancin-Jeziorna

ści, ale w olbrzymiej obszarowo strefie, w której jest położona ta miejscowość. Czyli np. dla Wisły ustala się stan czystości powietrza w strefie górnośląskiej, a nie w Wiśle. Nic bardziej kuriozalnego zdarzyć się nie mogło, bo przecież może być tak, że to powietrze w strefie będzie dobre, a w Wiśle złe, lub na odwrót. Takie powiązanie uprawnień z atrybutami, których miejscowość nie posiada lub wykazać nie może, jest kompletnym nonsensem.

**Jak podchodzi pan do akcji typu „Weekend za pół ceny”? Czy warto włączyć się w takie inicjatywy?**

Akcja „Polska zobacz więcej – weekend za pół ceny” należy do katalogu znanych na całym świecie marketingowych sposobów promocji ofert handlowych poprzez rabaty cenowe w ograniczonym czasie. Głównym założeniem akcji jest zachęcenie Polaków do tego, aby wypoczywali w Polsce przez cały rok, także poza sezonem. Najbardziej atrakcyjne dla przedsiębiorców są edycje przeprowadzane głównie w miesiącach posezonalnych. Akcje tego typu sprzyjają wydłużeniu sezonu turystycznego wśród turystów krajowych, zwiększają zainteresowanie wyjazdami weekendowymi, w szczególności w tzw. sezonie niskim oraz w znaczącym stopniu wzmacniają promocję oferty turystycznej. Ogólnopolski za-

**Na podstawie przepisów wykonawczych stanu czystości powietrza nie ustala się bezpośrednio w miejscowości, ale w olbrzymiej obszarowo strefie, w której jest położona ta miejscowość. Czyli np. dla Wisły ustala się stan czystości powietrza w strefie górnośląskiej, a nie w Wiśle**

się akcji dodatkowo kieruje ruch turystyczny także do mniej znanych i reklamowanych miejscowości.

Zasada jest prosta. Przedsiębiorca oferuje zniżkę 50 proc. W zamian Ministerstwo Sportu i Turystyki wraz z Polską Organizacją Turystyczną gwarantują ogólnopolską akcję promocyjną w mediach. SGU RP każdorazowo uczestniczy w kolejnych edycjach i działaniach promocyjnych podejmowanych w ramach poszczególnych akcji.

Jak wynika z doświadczeń tego programu, turyści nabywający usługi turystyczne w weekendy za pół ceny, zachęcając ofertą, kupują je częściej już jako regularni klienci. W edycji wiosennej akcji, która miała miejsce na przełomie marca i kwietnia, udział wzięło ponad 460 przedsiębiorców z całego kraju, a 77.500 turystów

skorzystało z oferty. 94 proc. partnerów wyraża chęć ponownego udziału w akcji. To jest dobra inicjatywa, przynosząca korzyści gestorowi i klientowi, w sytuacji, kiedy występuje problem ze sprzedażą posiadanych miejsc hotelowych.

**W Łądku-Zdroju prowadzony jest pilotażowy program elektromobilności. Jak ten sztandarowy pomysł technologiczny obecnego rządu może wpłynąć na jakość powietrza w gminach uzdrowiskowych?**

Na przełomie lutego i marca w ramach projektu e-Kotlina Kłodzka, gmina Łądek-Zdrój testowała pojazdy elektryczne. Projekt wpisuje się w strategię rządową dokumentu „Krajowe ramy polityki rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych”. Bazując na wytycznych Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Energii, agencja Link PR we współpracy z Fundacją Sudecką

► Eko Akademia opracowała cykl działań zmierzających do popularyzacji środków transportu niskoemisyjnego. Projekt e-Kotlina Kłodzka określa m.in. korzyści związane z upowszechnianiem stosowania pojazdów elektrycznych oraz wskazuje na związaną z rozwojem elektromobilności poprawę jakości powietrza. Łądek-Zdrój został wybrany jako jedno z pierwszych uzdrowisk, celem wdrożenia programu pilotażowego. Gminy uzdrowiskowe korzystają z elektromobilności, lecz liczba pojazdów z napędem elektrycznym nie jest zbyt wysoka. Dużą popularnością elektryczne pojazdy turystyczne cieszą się w uzdrowiskach Busko-Zdrój, Muszyna, Krynica-Zdrój, Ciechocinek.

Obecnie trwają prace nad dostosowaniem polskiego prawa m.in. poprzez legislację ustawy o elektromobilności, która prawdopodobnie wejdzie w życie na początku przyszłego roku. Takie inicjatywy trzeba mocno wspierać, bo mogą one wspomóc system lub wprowadzić go na wyższy poziom. W zależności od zapisów ustawy i regulacji w niej zawartych pomysły popularyzacji środków transportu niskoemisyjnego w zakresie elektromobilności w określonym stopniu może przyczynić się do poprawy jakości powietrza w gminach uzdrowiskowych, ale nie zastąpi rozwiązań systemowych, obejmujących standardy jakościowe pieców, paliw i systemu tzw. taryf grzewczych. Dopiero ich wprowadzenie pozwoli na efektywne ograniczenie niskiej emisji.

**W jakim stopniu efektywność zarządzania obiektami uzdrowiskowymi i decyzje ich menedżerów rzutują na kondycję gmin uzdrowiskowych? Jak ocenia pan współpracę na linii samorząd–podmiot, patrząc na sytuację w skali kraju?**

Dzisiejsze uzdrowiska to uzdrowiska wielofunkcyjne, świadczące różnorodne usługi zaczynając od leczniczych usług uzdrowiskowych, a na turystyce uzdrowskiej, spa, wellness, beauty kończąc. Te najbardziej renomowane, z najbogatszą ofertą turystyczno-uzdrowską i kulturalną funkcjonują w oparciu o dobrą współpracę pomiędzy JST a właścicielami lub menedżerami obiektów hotelowych, sanatoryjnych itp. Dzisiejsze środowisko biznesu uzdrowskiego stale się zmienia, a skala zachodzących zmian jest największa w historii. Nietuzinkowe inwestycje realizowane przez samorządy mogą stymulować rozwój i powstawanie nowych rodzajów działalności gospodarczej na terenie gminy.

Z drugiej strony realizacja nowatorskich przedsięwzięć przez prywatnych przedsiębiorców może zaowocować istotnymi korzyściami dla obu stron. Doskonałym przykładem są projekty zrealizowane w gminach



Widok na Ustroń z Równicy

Fot. arch. UM Ustroń, autor Marek Tomica

**Z uzdrowisk siermiężnych, obarczonych różnymi problemami po okresie PRL weszliśmy w świat wysokich standardów i nowoczesnych technologii. Weszliśmy w świat, w którym istnieje niezaprzeczalna potrzeba psychofizycznego rozwoju, a uzdrowiska doskonale się w nim odnajdują i pełnią w nim kluczową rolę**

uzdrowiskowych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Pierwsza tego typu inwestycja zrealizowana w naszym kraju to baseny mineralne w Solcu-Zdroju – innowacyjny kompleks łączący w sobie rekreację i relaks z leczeniem i rehabilitacją uzdrowską. Realizacja basenów mineralnych otwartych dla wszystkich zainteresowanych pozwoliła nie tylko rozbudować tradycyjną ofertę uzdrowską małego uzdrowska, ale przede wszystkim przyczyniła się do rozwoju usług o typowo komercyjnym charakterze, np. bazy noclegowej. Dobrze funkcjonujące hotele, pensjonaty, sanatoria, obiekty turystyczne i rekreacyjne dają dobrą kondycję finansową mieszkańcom uzdrowska, a tym samym całej gminie. To po prostu samonapędzająca się maszyna rozwoju.

**Jak środki unijne zmieniły wizerunek i kondycję polskich uzdrowsk? Czy nowa perspektywa również wygląda dla gmin obiecująco?**

Dzięki środkom unijnym zupełnie zmienił się wizerunek uzdrowsk. Pieniądze z Brukseli spowodowały, że polskie uzdrowska wreszcie stały się konkurencyjne w stosunku do europejskich. Możemy śmiało konkurować zarówno pod względem jakości

oferowanych usług, jak i bazy hotelowej i infrastruktury uzdrowskowej.

Na przestrzeni ostatnich lat w infrastrukturę uzdrowską, turystyczną i kulturalną uzdrowsk zainwestowano ze środków unijnych i krajowych ponad 5 mld zł. Na terenie uzdrowsk powstało wiele nowych obiektów turystycznych, uzdrowskowych, sportowych, rekreacyjnych bądź też zmodernizowano istniejące. Powstały nie tylko nowoczesne kompleksy kąpielowe, obiekty spa, hotele czy sanatoria, ale też publiczna infrastruktura okołozdrowskowa i turystyczna na najwyższym poziomie. W dzisiejszych czasach jadąc do uzdrowska, możemy być pewni, że oferowane usługi będą wyśmienite, a wśród licznych atrakcji kulturalnych, rekreacyjnych, sportowych, spa, wellness i beauty zawsze znajdziemy coś dla siebie.

Zarząd Stowarzyszenia Gmin Uzdrowskich RP wielokrotnie występował do władz rządowych o ujęcie w programach unijnych środków na turystykę uzdrowską i rozwój gmin uzdrowskowych. W rezultacie tych i innych działań kilka urzędów marszałkowskich zapisało w swoim programie regionalnym i regionalnych programach operacyjnych działania i środ-

ki z przeznaczeniem na uzdrowiska. Zagadnienia turystyki uzdrowskiej i rozwoju uzdrowisk zostały wyodrębnione w niektórych strategiach rozwoju regionów. Środki te pozwolą jeszcze bardziej wzmocnić potencjał uzdrowisk i wyniosą je na wyżyny światowe w zakresie bogatej oferty i standardu świadczonych usług.

**Jakie są więc polskie uzdrowiska dzisiaj, po przemianach?**

Kurorty polskie to nie tylko miejsce wypoczynku i leczenia. Obecnie uzdrowiska to doskonale zorganizowane i funkcjonujące miejscowości z nowoczesnymi centrami kongresowo-konferencyjnymi, z coraz nowocześniejszymi i lepiej wyposażonymi obiektami oferującymi kompleksową ofertę w zakresie turystyki biznesowej i kulturalnej.

Obecnie w Polsce funkcjonuje 45 uzdrowisk statutowych oraz Wieliczka – jako jedyny w Polsce sanatorium uzdrowskie w urządzonym podziemnym wyrobisku górniczym. Mamy również 6 miejscowości posiadających status obszaru ochrony uzdrowskiej, a kilkanaście miejscowości o walorach potencjalnie uzdrowskich stara się obecnie o nadanie takiego statusu. Należy pamiętać, że polskie uzdrowiska to jedyny markowy produkt narodowy, który może skutecznie konkurować na rynku europejskim.

**Przez lata SGURP było zaangażowane w walkę o ustawę uzdrowską. Dziś może pan powiedzieć, że było warto?**

Stowarzyszenie Gmin Uzdrowskich RP powstało w 1991 roku i było pierwszym ogólnopolskim stowarzyszeniem jednoczącym samorządy. W latach 90. ubiegłego wieku w obiegu prawnym nie funkcjonowało nawet pojęcie „gminy uzdrowskiej”. Prace nad pierwszą, uchwaloną dnia 28 lipca 2005 r., ustawą o lecznictwie uzdrowskim, uzdrowskach i obszarach ochrony uzdrowskiej oraz gminach uzdrowskich trwały aż 16 lat. To wskazuje, że materia uzdrowska była bardzo skomplikowana do uregulowania prawnego i niosła za sobą konieczność współpra-

cy wielu środowisk. Nie została uchwalona jako ustawa idealna, ale jako ustawa kompromisowa, godząca interesy wielu podmiotów działających w uzdrowskach.

**Co jest jej najważniejszym następstwem?**

Największym sukcesem powstałym na bazie uchwalonej ustawy uzdrowskiej jest wszechstronny rozwój uzdrowisk i obserwowana od kilku lat tendencja samorządów do tworzenia na swoim terenie uzdrowisk. Z uzdrowisk siermiężnych, obciążonych różnymi problemami po okresie PRL weszliśmy w świat wysokich standardów i nowoczesnych technologii. Weszliśmy w świat, w którym istnieje niezaprzeczalna potrzeba psychofizycznego rozwoju, a uzdrowiska doskonale się w nim odnajdują i pełnią w nim kluczową rolę.

**Co dziś stanowi główny przedmiot współpracy gmin zrzeszonych w stowarzyszeniu i wspólny „cel numer jeden”?**

Jedną z najważniejszych kwestii podejmowanych przez zarząd SGU RP jest budowa i dbałość o markę uzdrowska, rozwój uzdrowisk, wzajemne wsparcie i promocja. Wymaga to reagowania na wszelkie przejawy deprecjacji walorów uzdrowskich. A to co i rusz następuje. Często jest prowadzone w bardzo zawaolowanej formie, niejako wręcz pobocznie lub przy okazji innych problemów. Podam przykład problemu niskiej emisji, który występuje w całym kraju. Sprawę spróbuje się sprowadzać wyłącznie do uzdrowisk, bo przecież te nastawione są na rozwój ekologii i są tym samym bardzo wdzięcznym tematem do krytyki, jeżeli nie do końca im coś wychodzi w tym zakresie.

Musimy systematycznie monitorować procesy legislacyjne i podejmować działania zabezpieczające interesy gmin uzdrowskich. Proszę mi wierzyć, że co chwilę pojawiają się pomysły „uzdrawiające” uzdrowiska, które, gdyby zostały wprowadzone w życie, w istocie stałyby się rozwiązaniami tragicznymi dla funkcjonowania uzdrowisk. W obecnej ustawie występuje nadmierny rygorizm, który powoduje,

że gminy uzdrowskie mają poważne problemy w prowadzeniu działalności gospodarczej na obszarze uzdrowska. Jest to związane m.in. z niewłaściwym sformułowaniem warunków dla nadania, utrzymania lub pozbawienia statusu uzdrowska, określenia zakładów przemysłowych czy niektórych innych pojęć. Dla zobrazowania problemu mogę powiedzieć, że definicja zakładu przemysłowego zawarta w ustawie powoduje, że w uzdrowsku nie powinien funkcjonować żaden zakład rzemieślniczy który wytwarza coś nowego, a więc np. pierogarnia, lodziarnia, produkcja gofrów, naleśników itp. To są absurdalne prawne, które nie powinny mieć miejsca.

**Jakie tematy, istotne z punktu widzenia samorządów, które zarządzają gminami uzdrowskimi, najchętniej widziałby pan w programie tegorocznego Kongresu Uzdrowskich Polskich?**

Główny temat XXVI Kongresu Uzdrowskich Polskich w Wysowej-Zdroju to „Uzdrowiska i lecznictwo uzdrowskie w świetle współczesnych wyzwań zdrowotnych i społeczno-gospodarczych”. W trakcie obrad kongresowych zostaną poruszone kwestie związane zarówno z lecznictwem uzdrowskim, jak i samorządami. Tematyka paneli dyskusyjnych będzie obejmowała: zmiany organizacyjne w ochronie zdrowia i ich wpływ na funkcjonowanie lecznictwa uzdrowskiego w 2018 roku i latach następnych; lecznictwo uzdrowskie jako element kompleksowej opieki zdrowotnej państwa; sytuację gmin uzdrowskich po 10-letnim okresie funkcjonowania ustawy uzdrowskiej oraz wyzwania zdrowotne i społeczno-gospodarcze w uzdrowskach oraz lecznictwie uzdrowskim. Uważam, że tematyka kongresu wyczerpuje tematy istotne z punktu widzenia gmin uzdrowskich.

Rozmawiała Magdalena Szczygielska